

KS. LESZEK PINTAL

KULT NAJŚWIĘTSZEJ EUCHARYSTII

„W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiający Ciało daje życie ludziom i w ten sposób usilnie ich zaprasza i pobudza, żeby samych siebie, swoją pracę i wszystkie rzeczy stworzone wraz z Nim składali w ofierze”¹. W posynodalnej adhortacji apostołskiej *Sacramentum Caritatis* papież Benedykt XVI tę prawdę na nowo przypomniał: „Sakrament miłości, Najświętsza Eucharystia jest darem, jaki Jezus czyni z samego siebie, objawiając nam nieskończoną miłość wobec każdego człowieka”². Ponadto „celebrowanie Eucharystii w Ofierze Mszy świętej stanowi rzeczywiście źródło i cel kultu, który poza Mszą świętą jest jej oddawany”³. Chrystus, który „ofiaruje się we Mszy świętej wtedy, gdy staje się obecny sakramentalnie jako duchowy pokarm wiernych pod postaciami chleba i wina”, również „po złożeniu Ofiary i po dokonaniu sakramentu Chrystus jest naprawdę Emmanuelem, czyli «Bogiem z nami», kiedy Eucharystię zachowuje się w kościołach i w kaplicach. Dniem i nocą bowiem jest pośród nas, mieszka w nas pełen łaski i prawdy (por. J 1, 14)”⁴. Obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina

Ks. dr LESZEK PINTAL – adiunkt Katedry Homiletyki Fundamentalnej Instytutu Liturgiki i Homiletyki KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: lpintal@kul.lublin.pl

¹ Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*. Poznań 2002 nr 5.

² Benedykt XVI. Adhortacja apostołska *Sacramentum Caritatis* o Eucharystii, źródło i szczyt życia i misji Kościoła. Kraków 2007 nr 1.

³ Instrukcja Kongregacji Obrzędów *Eucharisticum Mysterium*. W: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła*. Oprac. J. Miazek. Warszawa 1987 nr 3e. (Dalej skrót: EMEwDK)

⁴ P a w e ł VI. Encyklika *Mysterium Fidei*. W: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła* s. 30. (Dalej skrót: MFEwDK)

była odkrywana i uwielbiana przez kolejne pokolenia na przestrzeni wieków. Świadczy o tym bogactwo form celebracji kultu Najświętszej Eucharystii.

Najświętszy Sakrament jest dla człowieka wierzącego znakiem do odczytania zarówno we Mszy Świętej, jak i przechowywany w tabernakulum, wystawiany do adoracji i rozdawany poza Mszą Świętą jako pokarm, a głównie jako Wiatyk – pokarm na ostatnią drogę z tego świata do Ojca. Stąd też istnieją – poza Mszą Świętą – różne formy celebracji kultu Eucharystii, związane z przechowywaniem Najświętszego Sakramentu w kościołach i kaplicach.

I. FORMY CELEBRACJI KULTU EUCHARYSTII

Każda czynność liturgiczna ma do spełnienia dwa zasadnicze zadania: uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga. Najpełniejszym uwielbieniem Boga i najwyższą formą celebracji kultu Eucharystii jest Msza Święta. Charakter kultyczny ma tutaj nie tylko liturgia Eucharystii – uobecnienie Ofiary Najświętszej złożonej przez Jezusa Chrystusa i wspólna Uczta przy Bożym stole, ale także liturgia słowa – zarówno czytania biblijne, jak i modlitwy. Pozostałe formy kultu Eucharystii biorą swój początek ze Mszy Świętej, do niej też powinny prowadzić. Stąd też Kościół troszczy się, aby „chrześcijanie w tym misterium wiary nie uczestniczyli jak obcy lub milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy misterium to dobrze rozumieli, w świętej czynności brali udział świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dziękczynienie; aby ofiarując niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się ofiarować samych siebie za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby ostatecznie Bóg był wszystkim we wszystkich” (KL 48).

W świetle danych historycznych jest rzeczą oczywistą, że pierwszym celem przechowywania Najświętszego Sakramentu i równocześnie najstarszą formą kultu Eucharystii był Wiatyk oraz Komunia Święta chorych.

Powaga śmierci, kiedy następuje ostateczne opowiedzenie się za Chrystusem lub przeciw Niemu, sprawiła, że Kościół od początku wyjątkową troską otaczał ludzi, którzy mieli przekroczyć próg wieczności. Wierzący w Chrystusa pragnęli, aby dobrze przygotować się na spotkanie ze swoim Panem i Sędzią. W tym celu przechowywali Najświętszy Sakrament w swoich domach, a gdy zabroniono tej praktyki, zanoszono Wiatyk umierającym. Za-

bierano także Najświętszy Sakrament na czas podróży, aby można się było Nim „zaopatrzyć”, kiedy zagrażało niebezpieczeństwo śmierci. Podczas Soboru w Nicei w 325 r., odczytując na nowo przykład Jezusa Chrystusa zatroskanego o chorych i cierpiących oraz odwołując się do Listu św. Jakuba Apostoła (Jk 5, 14-15), wysunięto wnioski o konieczności udziału chorych w Najświętszej Ofierze przez Komunię Świętą. Zarówno ludzie świeccy (domownicy), jak i akolici, subdiakoni, diakoni, kapłani i biskupi zanosili chorym Ciało Pańskie do domów. W średniowieczu przywożono lub przyprowadzano chorych do kościoła, by tu zaopatrzyć ich świętymi sakramentami. Ponieważ jednak z wielu względów było to trudne czy wręcz niemożliwe, powszechnie przyjęła się zwyczaj sprowadzania kapłana do domu chorego. Jest on praktykowany także w czasach obecnych. Od VII wieku Wiatyk zanoszono choremu w uroczystej procesji, na której czele niesiony był krzyż, dalej zaś niesiono świece, dzwonek i kadzielnicę. W procesji tej uczestniczyli także wierni.

W nauczaniu Kościoła szybko wypracowano tezę, że nie tylko Wiatyk, ale każda Komunia Święta jest sakramentalnym uczestnictwem w Ofierze Najświętszej, aktualnie dokonującej się na ołtarzu lub też złożonej innego dnia. Ale dopiero Sobór Trydencki, w pełni doceniając życie sakramentalne, usankcjonował praktykę rozdzielania Komunii świętej od Mszy Świętej. Obecnie bardzo mocno podkreśla się związek Komunii Świętej z Mszą Świętą. Nie mogą jednak kapłani odmówić Komunii Świętej tym wiernym, którzy proszą o nią także poza Mszą Świętą⁵. Wypada, by ci, którzy z powodu przeszkody nie mogą brać udziału w sprawowaniu Eucharystii we wspólnocie wiernych, posilali się chętnie Eucharystią, a przez to czuli się zjednoczeni nie tylko z Ofiarą Pana, lecz także z tą wspólnotą, i czuli, że wspiera ich miłość braci. Duszpasterze powinni dołożyć starań, by ludzie chorzy i starsi (nawet w sytuacji, gdy nie zagraża im niebezpieczeństwo śmierci), mogli przyjmować Eucharystię często, a nawet – jeśli to możliwe – codziennie, zwłaszcza w okresie wielkanocnym. Tym, którzy nie mogą przyjąć Komunii świętej pod postacią chleba, wolno jej udzielić tylko pod postacią wina⁶.

INNE FORMY CELEBRACJI KULTU EUCHARYSTII

Przechowywanie Najświętszego Sakramentu w kościołach doprowadziło, na przełomie XII i XIII wieku, do powstawania jeszcze innych form celebracji

⁵ Por. EMEwDK nr 33a.

⁶ Por. EMEwDK nr 40-41.

kultu Eucharystii. Szukając przyczyn rozkwitu czci Eucharystii, należy uwzględnić następujące czynniki: reakcję na herezję Berengariusza z Tours († 1088; głosił czysty symbolizm), twierdzenia albingensów (katarów), magiczne traktowanie Najświętszego Sakramentu przez katolików, dyskusje na temat transsubstancjacji, wprowadzenie we Mszy Świętej podniesienia konsekrowanej Hostii, pozbawienie wiernych czynnego udziału we Mszy Świętej (wylimowano modlitwę wiernych; zanikła procesja z darami; śpiewy mszalne wykonywała schola; modlitwę eucharystyczną kapłan odmawiał po cichu, odwrócony do wiernych plecami; spadła liczba przystępujących do Komunii świętej, którą uważano za *mysterium tremendum*), a przede wszystkim zasługi franciszkanów (osobisty wpływ św. Franciszka, postanowienia Kapituły Generalnej za czasów jego życia; troska o jakość naczyń do przechowywania Świętych Postaci) i cystersów (ich rozważania o Komunii sakramentalnej i duchowej oraz nawoływania do nawiedzania Najświętszego Sakramentu).

Wśród pozostałych form celebracji kultu Eucharystii poza Mszą Świętą oraz Wiatykiem i Komunią Świętą, zwłaszcza chorych, należy najpierw wymienić nawiedzanie Najświętszego Sakramentu, a następnie procesje teoforyczne, wystawianie Najświętszego Sakramentu i błogosławieństwo Nim oraz czterdziestogodzinne nabożeństwa i godziny święte.

NAWIEDZENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Ołtarz jako symbol Chrystusa i wyobrażenie tronu niebieskiego, a także jako miejsce, w którym znajdowały się relikwie męczenników i świętych, otaczany był wielką czcią wiernych. Owa cześć dla „wielkiego ołtarza” jeszcze bardziej wzrosła, kiedy ołtarz stał się miejscem przechowywania Eucharystii. W regułach niektórych zakonów pojawiły się nakazy, aby zakonnicy zaraz po przebudzeniu swoimi myślami objęli Ciało i Krew Chrystusa, znajdujące się na ołtarzu, oddali im cześć i odmówili odpowiednie modlitwy. Rozkwit tekstów modlitewnych do odmawiania przy nawiedzaniu Najświętszego Sakramentu nastąpił zwłaszcza w wieku XIV, po ustanowieniu święta Bożego Ciała.

Tabernakulum⁷ stało się nieustannym zaproszeniem nie tylko do Komunii Świętej, ale także do obecności w kościele, do nawiedzania Najświętszego Sakramentu. Bóg bowiem stworzył człowieka jako istotę dialogiczną, jako partnera w dialogu z Nim. Dialog ten może być prowadzony wszędzie

⁷ Por. D. Kwiatkowski. *Teologia znaków, postaw i gestów w obrzędzie wystawienia i adoracji Najświętszego Sakramentu*. „Roczniki Liturgiczne” 2009, nr 1, s. 242-245.

i w każdym czasie. Uprzywilejowanym jednak miejscem jest kościół, w którym znajduje się tabernakulum, a w nim jest obecny Bóg pod postacią Chleba. Dlatego Jezus Chrystus obecny w Najświętszym Sakramencie woła o obecność człowieka przy Nim, o nawiedzanie Go w każdym czasie.

Chrystus obecny pod postacią Chleba zaprasza wiernych nie tylko do obecności przy Nim, ale do zjednoczenia się z Nim, czyli do Komunii Świętej. Jest przecież Chlebem, a chleb ze swej natury nie jest przeznaczony do przechowywania go, ale do spożywania. I dlatego modlitwy w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu powinny nawiązywać do Komunii Świętej – powinny wyrażać zarówno dziękczynienie za spotkanie z Chrystusem, jak też przygotowywać do następnego spotkania eucharystycznego.

PROCESJE TEOFORYCZNE

Uroczyste procesje z Najświętszym Sakramentem swoje początki miały w praktyce zanoszenia Wiatyku do chorych. Od wieku XI procesja z Wiatykiem przybrała formę bardziej uroczystą (przyklękanie wiernych, bicie się w piersi na głos dzwonka, odmawianie odpowiednich modlitw, zyskiwanie odpustów za uczestnictwo w tej procesji, powstanie specjalnego bractwa, którego obowiązkiem było towarzyszenie kapłanowi udającemu się do chorego oraz używanie wówczas baldachimu, kadzidła).

Innego rodzaju procesją teoforyczną była procesja w Niedzielę Palmową. W tej procesji, dla podkreślenia obecności Chrystusa, niesiono Ewangeliarz wraz z zapalonymi świecami, figurę Chrystusa (lub wieziono ją na osiołku), a w północnej Francji i Anglii – Eucharystię, używano też kadzidła.

W procesji teoforycznej przenoszono Najświętszy Sakrament w czasie sprawowania liturgii w Wielki Piątek (w X wieku po uroczystej adoracji następowało tzw. *depositio crucis*; oprócz krzyża składano w Grobie Pańskim także Święte Postacie). W tej procesji najpierw brał udział sam kapłan, a z biegiem lat uczestniczyli w niej także klerycy, zakonnicy i wierni świeccy, używano kadzidła i świec. Podobnie przedstawiało się przenoszenie Najświętszego Sakramentu w liturgii Wielkiego Czwartku (rozwój tej procesji nastąpił w XIV wieku i był związany z uroczystym składaniem krzyża do Bożego Grobu).

Wśród procesji teoforycznych należy szczególnie podkreślić procesję Bożego Ciała. Objawienia bł. Julianny z Cormillon, która od 1209 r. miała widzenia jasnej tarczy księżyca z widoczną ciemną plamą, co interpretowano jako brak wśród świętów specjalnego święta ku czci Najświętszego Sakramentu, były bezpośrednią przyczyną ustanowienia święta Bożego

Ciała. Właśnie pod wpływem objawień bł. Julianny z Cormillon biskup Robert ustanowił w 1246 r. takie święto dla diecezji Liège. Papież Urban IV zamierzał rozciągnąć to święto na cały Kościół (11 VIII 1264 r. przygotował w tym celu bullę *Transiturus*), ale przeszkodziła w tym nagła śmierć. Myśl tę podjął dopiero Jan XXII (1316-1334), który ogłosił dokument przygotowany przez papieża Urbana. Powszechne zaś przyjęcie tego święta nastąpiło po 1317 r. W 1391 r. papież Bonifacy IX polecił wprowadzić święto Bożego Ciała tam, gdzie jeszcze nie było dotąd obchodzone.

Procesję Bożego Ciała odprawiano z wielkim przepychem, a udział w niej wiernych uważano za wyznanie wiary. W Polsce po rozbiorach uczestnicy tej procesji manifestowali swoją przynależność narodową.

Pod wpływem procesji Bożego Ciała zaczęły się szerzyć procesje teoforyczne także w inne święta, np. na Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zesłanie Ducha Świętego, Wszystkich Świętych i odpust parafialny, a także z racji jakiegoś dziękczynienia czy błagania⁸.

Po Soborze Watykańskim II w Polsce wydano nowe obrzędy procesji Bożego Ciała (17 II 1967 r.), w których cztery Ewangelie są tematycznie związane z Eucharystią. Obecnie obowiązujący obrzęd procesji na uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa znajduje się w rytuale *Komunia Święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą Świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*⁹. Ewangelie przy czterech ołtarzach są tematyczne: I stacja – „Eucharystia jest ofiarą” (Mt 26, 17-19. 26-29)¹⁰, II stacja – „Eucharystia jest pokarmem duszy” (Mk 8, 1-9)¹¹, III stacja – „Eucharystia jest zadatkiem życia wiecznego” (Łk 24, 13-16. 28-35)¹² i IV stacja – „Eucharystia jest sakramentem jedności Kościoła” (J 17, 20-26)¹³.

WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Gorące pragnienie oglądania Hostii konsekrowanej doprowadziło do praktyki wystawiania Najświętszego Sakramentu, ukrytego w odpowiednim naczyniu. Umieszczanie Ciała Pańskiego w monstrancji mogło na dłuższy

⁸ Z. Zalewski. *Boże Ciało*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 2. Lublin 1976 kol. 861-862.

⁹ *Komunia Święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą Świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*. Katowice 1985. (Dalej skrót: KŚKE)

¹⁰ KŚKE nr 99-106.

¹¹ KŚKE nr 107-112.

¹² KŚKE nr 113-118.

¹³ KŚKE nr 119-124.

czas utrwalić mszalne podniesienie. W XIV wieku wystawienie Najświętszego Sakramentu jest już praktyką powszechną. Zbyt częste wystawianie Najświętszego Sakramentu sprawiło, że piętnastowieczne synody wystąpiły przeciw takiej praktyce. Zakazy synodów próbowano jednak omijać, wystawiając Najświętszy Sakrament w monstrancji okrytej welonem lub w puszcze ewentualnie w drzwiach tabernakulum wstawiając kratę, przez którą widoczne były Święte Postacie. Przeciw różnym przerostom w kulcie Eucharystii bardzo ostro występowali reformatorzy. Dlatego Sobór Trydencki wypowiedział się na temat trwałej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie i należnego Mu kultu boskiego, zewnętrznego i publicznego. Równocześnie zabronił wystawień publicznych bez zgody biskupa ordynariusza, pozwalając jednak na wystawienie przez otwarcie tabernakulum. Nauczanie Kościoła w czasach kontrreformacji stara się podkreślić realną obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, którą kwestionowały teorie luterkańsko-kalwińskie. Działalność nowych zakonów przyczynia się do pogłębienia kultu Eucharystii. Wiek XVII otrzymuje nazwę wieku częstego wystawiania Najświętszego Sakramentu. Zaczęto wówczas rozróżniać między wystawieniem prywatnym (otwarcie tabernakulum), a publicznym (wystawienie w monstrancji, umieszczonej na tronie, odpowiednia liczba wiernych, większa liczba świec, użycie kadzidła itp.).

Występując przeciwko różnym nadużyciom w praktyce wystawiania Najświętszego Sakramentu, Kościół ciągle tę praktykę zalecał. Czynił to w dokumentach i rozporządzeniach. W księdze liturgicznej *Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą*, z powołaniem się na *Eucharisticum mysterium*, zapisano między innymi: „Chociaż Ofiara Eucharystyczna jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego, należy usilnie rozwijać również poza Mszą świętą prywatne i publiczne nabożeństwa do Najświętszej Eucharystii według zasad ustalonych przez prawowitą władzę”¹⁴. Wierni powinni się starać, stosownie do własnych warunków życia, oddawać cześć Chrystusowi Panu w Najświętszym Sakramencie. Pasterze zaś powinni ich do tego pociągać własnym przykładem i zachęcać słowami¹⁵. Cześć oddawana Chrystusowi w Najświętszym Sakramencie to „najwyższy kult uwielbienia, który należy się prawdziwemu Bogu. Sakrament ten nie powinien być mniej czczony z tego powodu, że Chrystus Pan ustanowił go do spożywania”¹⁶.

¹⁴ KŚKE nr 55.

¹⁵ Por. KŚKE nr 56.

¹⁶ KŚKE nr 3

Wskazane zachęty stają się zrozumiałe, gdy widzi się związek między celebracją kultu Eucharystii poza Mszą Świętą a Najświętszą Ofiarą. Samo wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji czy w puszce jest przedłużeniem i utrwaleniem mszalnego podniesienia (okazania Świętych Postaci). Wierni mają wówczas więcej czasu na adorację Chrystusa Eucharystycznego. Mogą także, jak we Mszy Świętej, ofiarować Bogu Ojcu Niepokalaną Hostię oraz samych siebie. Czczyciele Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie muszą zawsze pamiętać, „że źródłem tej obecności jest Ofiara, a obecność ta zmierza do Komunii świętej sakramentalnej i duchowej”¹⁷. Podobnie jak we Mszy Świętej nie można się zatrzymać na adoracji Chrystusa obecnego pod postaciami eucharystycznymi, bo pełne uczestnictwo wymaga także przystąpienia do Komunii Świętej, tak też nie można poprzestać na adoracji Chrystusa poza Mszą Świętą. Ograniczanie uwielbienia Boga tylko do słów byłoby nieporozumieniem. Prawdziwym czczycielem Boga jest przede wszystkim ten, kto wypełnia Jego wolę. Wolę Chrystusa odnośnie do Eucharystii przypominają nieustannie słowa konsekracji: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje” (Mt 26, 26). Nie można być zatem prawdziwym czczycielem Chrystusa eucharystycznego bez przystępowania do Komunii świętej. Adorując Najświętszy Sakrament, należy ustawicznie dążyć do doskonalszego spotkania się z Chrystusem na uczcie, gdzie pokarmem jest Jego Ciało. „Wystawienie Najświętszego Sakramentu czy to w puszce, czy w monstrancji pociąga do uznania cudownej obecności Chrystusa i zachęca do serdecznego zjednoczenia z Nim. Zjednoczenie to osiąga swój szczyt w Komunii sakramentalnej”¹⁸. Z drugiej zaś strony przez modlitwę przed Najświętszym Sakramentem przedłuża się zjednoczenie osiągnięte z Chrystusem w Komunii świętej. W ten sposób adoracja Najświętszego Sakramentu i Komunia święta są bardzo blisko siebie.

Msza Święta jest najpiękniejszą modlitwą i szkołą modlitwy chrześcijańskiej. Tutaj również można zauważyć jej związek z celebracją kultu Eucharystii. „Wierni bowiem przebywając przy Chrystusie Panu cieszą się Jego głęboką i zażyłą przyjaźnią i otwierają przed Nim swe serca, przedstawiają Mu potrzeby własne oraz wszystkich sobie bliskich i modlą się o pokój i zbawienie świata”¹⁹. Klęcząc w obliczu Chrystusa obecnego pod postacią chleba, człowiek przynosi swoje życie: radości i trudy, sukcesy i niepowodzenia, obejmuje modlitwą siebie, bliskich i cały świat.

¹⁷ KŚKE nr 56.

¹⁸ KŚKE nr 57.

¹⁹ KŚKE nr 56.

Adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzi do przeżywania Mszy Świętej jako wielkiego dziękczynienia składanego Bogu. Trwanie bowiem przy Chrystusie wystawionym w Najświętszym Sakramencie „pociąga wiernych [...] do wdzięcznej odpowiedzi za dar Chrystusa, który przez swoje człowieczeństwo nieustannie wlewa życie Boże w członki swojego Ciała”²⁰. Trzeba zauważyć, że „pobożność skłaniająca wiernych do adoracji Najświętszej Eucharystii pociąga ich do pełnego udziału w tajemnicy paschalnej”²¹, w tajemnicy męki, śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Jezusa.

Zewnętrznymi znakami związku między wystawieniem Najświętszego Sakramentu a Mszą świętą jest konsekrowanie Hostii do wystawienia na poprzedzającej je Mszy Świętej, czytanie Pisma Świętego, śpiewanie psalmu responsoryjnego, odmawianie niektórych modlitw mszalnych i zachowywanie milczenia.

W czasie wystawienia Najświętszego Sakramentu proponuje się do czytania teksty święte, które zostały przewidziane na Msze wotywnie o Najświętszej Eucharystii (LM VII 439-459), o Najdroższej Krwi Chrystusa (LM VII 471-482) i o Najświętszym Sercu Pana Jezusa (LM VII 482-511)²². Wykorzystując wskazane teksty, można wystawieniu Najświętszego Sakramentu nadawać różne tematy²³.

²⁰ KŚKE nr 56.

²¹ Tamże.

²² To niezwykle bogactwo Bożego Słowa stanowi 14 tekstów ze Starego Testamentu i 35 z Nowego. Z czytań starotestamentowych cztery są z Księgi Wyjścia (12.21-27; 16, 2-4.12-15; 24, 3-8; 34, 4b-6.8-9), trzy z Księgi Powtórzonego Prawa (7, 6-11; 8, 2-3.14b-16a; 10, 12-22) i po jednym z Księgi Rodzaju (14, 18-20), z 1 Księgi Królewskiej (19, 4-8), z Księgi Przysłów (9, 1-6) oraz z Proroków: Izajasza (49, 13-15), Jeremiasza (31, 1-4), Ezechiela (34, 11-16) i Ozeasza (11, 1b.3-4.8c-9). Nowy Testament to przede wszystkim listy św. Pawła: do Rzymian (5, 5-11), 1 do Koryntian (10, 16-17; 11, 23-26), do Efezjan (1, 3-10; 3, 8-12; 3, 14-19) i do Filipian (1, 8-11) oraz 1 List św. Piotra (1, 17-21), 1 List św. Jana (4, 7-16; 5, 4-8), List do Hebrajczyków (9, 11-15; 12, 18-19.22-24), Dzieje Apostolskie (2, 42-47; 10, 34a.37-43) i Apokalipsa św. Jana (1, 5-8; 3, 14b.20-22; 5, 6-12; 7, 9-14). Jeżeli chodzi o teksty z Ewangelii, to aż 10 jest z Ewangelii według św. Jana (6, 1-15; 6, 24-35; 6, 41-51; 6, 51-58; 10, 11-18; 15, 1-8; 15, 9-17; 17, 20-26; 19, 31-37; 21, 1-14), 5 z Ewangelii według św. Łukasza (9, 11b-17; 15, 1-10; 15, 1-3.11-32; 22, 39-44; 24, 13-35), 2 z Ewangelii według św. Marka (14, 12-16.22-26; 15, 16-20) i 1 z Ewangelii według św. Mateusza (11, 25-30).

²³ Najświętszy Sakrament to z całą pewnością trwałe pomniki miłości Boga do człowieka. Dlatego też bardzo odpowiednie są tutaj teksty mówiące o tym, że Bóg pierwszy nas umiłował (1 J 4, 7-16), że zostaliśmy wykupieni z niewoli szatana drogocenną Krwią Chrystusa (1 P 1, 17-24; Ap 5, 6-12) i uwolnieni od naszych grzechów (Ap 1, 5-8), że Bóg ukochał nas (Pwt 10, 12-22) odwieczną miłością (Jr 31, 1-4), wybrał (Pwt 7, 6-11) i przeznaczył dla Siebie (Ef 1, 3-10). Bóg różnymi znakami mówił o tej swojej miłości do człowieka (ocalenie pierwotnych Izraela przez Krew Baranka – Wj 12, 21-27; karmienie Izraelitów manną – Wj 16, 2-4.12-15; Pwt 8, 2-

Wystawiony Najświętszy Sakrament to bezsprzeczny znak miłości Boga do ludzi. Uświadomienie sobie prawdy, że Bóg umiłował człowieka, daje wielką radość, którą na zewnątrz wyraża śpiew. Również dlatego podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu zawsze jest obecny śpiew. Wśród tekstów śpiewanych należy najpierw wymienić psalmy responsoryjne po czytaniach biblijnych oraz hymny²⁴ i antyfony²⁵. Mogą pojawić się także tradycyjne pieśni o Najświętszym Sakramencie czy o Sercu Pana Jezusa oraz pieśni uwielbienia i dziękczynienia, jakie śpiewa się we Mszy Świętej, po Komunii Świętej.

3.14b-16a; zawarcie przymierza z Narodem Wybranym – Wj 24, 3-8), a następnie objawił swoją miłość przez Chrystusa (Rz 5, 5-11). Syn Boży nie tylko uczył o tym, że Bóg jest Miłością, że chętnie przebacza ludziom grzechy (przypowieść o synu marnotrawnym: Łk 15, 1-3.11-32) i cieszy się z nawrócenia grzesznika (Łk 15, 1-10), ale także ukazał tę miłość przez swoją mękę i śmierć (krwawy pot Pana Jezusa – Łk 22, 39-44; cierniem ukoronowanie – Mk 15, 16-20; Eucharystia jest pamiątką śmierci – 1 Kor 11, 23-26; przebicie boku Pana Jezusa – J 19, 31-37). Jak dobry Pasterz oddał swe życie za owce (J 10, 11-18; zapowiedź u Ezechiela – 34, 11-16), a przykazanie miłości uczynił naczelną normą postępowania dla tych, którzy w Niego wierzą (J 15, 9-17).

Zapatrzenie się w Najświętszy Sakrament prowadzi do wiary, że Bóg jest miłosierny i litościwy (Wj 34, 4b-6.8-9) i nigdy nie zapomni o człowieku (Iz 49, 13-15), gdyż więzy, którymi się z nim związał, to więzy miłości (Oz 11, 1b.3-4.8c-9). Każdy, kto przeżył ogrom Bożej miłości, dąży do tego, aby i inni mogli poznać tę miłość (Ef 3, 14-19) i by ona coraz bardziej w nich się rozwijała (Flp 1, 8-11).

Czytania biblijne mówią także o samej Eucharystii. Eucharystia to Chrystus cichy i pokorny (Mt 11, 25-30), to Jego Ciało i Krew (Mk 14, 12-16.22-26), będące dla człowieka prawdziwym pokarmem i napojem (J 6, 51-58). Jest to Chleb żywy, który zstąpił z nieba (J 6, 41-51), jest to prawdziwa uczta mądrości (Prz 9, 1-6), która jednoczy wszystkich (1 Kor 10, 16-17) i zaspakaja ich pragnienia (J 6, 24-35). Ten najświętszy Chleb był zapowiadany w ofierze Melchizedeka (Rdz 14, 18-20), w chlebie, którym posilał się Eliasz (1 Krl 19, 4-8), i w tym, który cudownie rozmnożył Chrystus, by nakarmić głodnych (Łk 9, 11b-17; J 6, 1-15). Chleb ten jest darem Zmartwychwstałego Pana (J 21, 1-14), pomaga tym, którzy go spożywają, trwać we wspólnocie (Dz 2, 42-47), rozpoznać Chrystusa i Jego wolę (Łk 24, 13-35) oraz dawać o Nim świadectwo (Dz 10, 34a.37-43). Krew Chrystusa oczyszcza nasze sumienia (Hbr 9, 11-15), przemawia mocniej niż krew Abła (Hbr 12, 18-19.22-24), domagając się dla ludzi nie pomsty, ale miłosierdzia. Właśnie w Chrystusie mamy przystęp do Ojca (Ef 3,8-12); w Jego Krwi nasze zbrudzone szaty zostają wybielone (Ap 7, 9-14). Chrystus Eucharystyczny to zawsze ten, który stoi u drzwi i kołaczę, zapraszając na ucztę (Ap 3, 14b.20-22), to ten, który prosi: „Ojciec Święty [...] proszę [...], aby wszyscy stanowili jedno [...], aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś” (J 17, 20-26), „trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was” (J 15, 1-8).

²⁴ „Sław języku” bądź tylko końcowy jego fragment „Przed tak wielkim”, „O zbawca Hostio”, „Z nieba zstąpiło Słowo Ojca”, „Jezu, nasze odkupienie”, „Niech ziemia i niebo”, „Zbliżam się w pokorze”, „Gdzie miłość prawdziwa” oraz hymny z Liturgii Godzin, które sławią misterium paschalne Chrystusa.

²⁵ „O święta Uczto”, „Jakże łaskawy jest Twój duch”, „Witaj, prawdziwe Ciało”, „Ja jestem Chlebem żywym”, „Jezusowi cześć”.

Do stałych elementów związanych z wystawieniem Najświętszego Sakramentu należy błogosławieństwo eucharystyczne. Zwykłego błogosławieństwa udziela się, czyniąc ręką znak krzyża. Niekiedy błogosławi się wiernych krzyżem (misje, rekolekcje) lub Pismem Świętym (Nabożeństwa Słowa Bożego). Kiedy jednak wystawiony jest Chrystus pod postacią Chleba, wszystkie znaki i symbole Jego obecności ustępują. Tę właśnie prawdę w pełni wyraża błogosławieństwo eucharystyczne.

Obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi „zmierza do Komunii świętej sakramentalnej i duchowej”²⁶. Stąd też, jeżeli przed wystawieniem Najświętszego Sakramentu nie było Mszy Świętej ani jej nie będzie po nim i wierni nie mogliby przyjąć Chrystusa, należy po skończonym nabożeństwie eucharystycznym udzielić Komunii Świętej sakramentalnej. W sytuacji, gdy nie ma potrzeby udzielania Komunii Świętej sakramentalnej po nabożeństwie, należy w czasie nabożeństwa przewidzieć miejsce na Komunię Świętą duchową. Pomyłką byłoby spoglądać na Eucharystię, słuchać słowa Bożego, rozmawiać z Chrystusem, a nie zaprosić Go do swojego serca. Z drugiej strony wystawienie Najświętszego Sakramentu połączone z Komunią Świętą (sakramentalną lub duchową) uczy i przypomina podstawową prawdę o Eucharystii – że jest ona pokarmem, posiłkiem, uczną miłości i zjednoczeniem.

Podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu nie wolno odprawiać Mszy Świętej w tej samej nawie kościoła lub kaplicy (można odprawić Mszę Świętą w kaplicy oddzielonej od nawy wystawienia). Obecność Chrystusa bowiem pod postaciami eucharystycznymi jest owocem mszalnej konsekracji i jako taka winna się okazać²⁷. Oprócz tego „sprawowanie Ofiary Eucharystycznej zawiera w sposób doskonalszy to wewnętrzne zjednoczenie, do którego wystawienie ma doprowadzić wiernych”²⁸. Gdy wystawienie trwa cały dzień lub kilka dni, należy je przerwać na czas sprawowania Mszy Świętej (przerwywa się także wystawienie Najświętszego Sakramentu, gdy brak odpowiedniej liczby adorujących Eucharystię). Nie można jednak tego czynić więcej niż dwa razy na dzień, np. około południa i w porze nocnej²⁹. Dłuższe wystawienie Najświętszego Sakramentu zalecane jest co roku we wszystkich kościołach i kaplicach, w których stale przechowuje się Najświętszy Sakrament. Jego wprowadzenie wymaga jednak zgody miejscowego Ordynariusza,

²⁶ KŚKE nr 56.

²⁷ KŚKE nr 7

²⁸ KŚKE nr 59.

²⁹ Por. KŚKE nr 64.

a następnie odpowiedniej liczby adorujących Najświętszy Sakrament³⁰. „W ważnej i powszechnej potrzebie miejscowy Ordynariusz może nakazać modlitwy błagalne przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, trwające przez dłuższy czas, w tych kościołach, do których wierni liczniej uczęszczają”³¹.

BŁOGOSŁAWIENSTWO NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM

Nie udało się dotąd określić daty wprowadzenia tej praktyki pobożnej ani genezy jej powstania. Zwykle wiąże się ten obrzęd albo ze świętem Bożego Ciała albo z popularnymi w wieku XIII nabożeństwami ku czci Najświętszej Maryi Panny lub też z praktykowanymi w wiekach średnich błogosławieństwami rzeczy i osób przy użyciu relikwii Świętych. Pierwszy ślad błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem prowadzi do opactwa w Hildesheim (1301 r.). Z biegiem czasu błogosławienie Najświętszym Sakramentem stało się bardzo częstą praktyką. Zawsze stosowano je na zakończenie procesji z Wiatykiem i procesji eucharystycznej (wiek XV i XVI). W 1400 r. praktyka błogosławieństwa eucharystycznego została zaaprobowana przez oficjalną księgę Kościoła, jaką był Ceremoniał Biskupi (*Caeremoniale Episcoporum*).

Obecnie nie wolno wystawiać Najświętszego Sakramentu jedynie dla błogosławieństwa. Obrzęd błogosławieństwa został dokładnie określony w rytuale wydanym w 1985 r. Rytuał podaje: „Pod koniec adoracji kapłan lub diakon przychodzi do ołtarza i po przyklęnięciu klęka na oba kolana. Śpiewa się hymn albo inną pieśń eucharystyczną. W tym czasie celebrans klęcząc okadza Najświętszy Sakrament, jeśli wystawienie było w monstrancji [...]. Następnie celebrans wstaje i mówi: «Módlmy się». Następuje krótka chwila milczenia, po której celebrans kontynuuje modlitwę: «Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie...», albo inne. Po modlitwie kapłan lub diakon, włożywszy welon, przyklęka, wstaje, bierze monstrancję lub puszkę i w milczeniu czyni znak krzyża nad ludem. Po błogosławieństwie ten sam kapłan lub diakon, który błogosławił, albo inny kapłan lub diakon chowa Najświętszy Sakrament w tabernakulum, przyklęka i odchodzi. W tym czasie, stosownie do okoliczności, lud wykonuje jakąś aklamację”³².

³⁰ Por. KŚKE nr 62.

³¹ KŚKE nr 63.

³² KŚKE nr 69-76.

NABOŻEŃSTWO CZTERDZIESTOGODZINNE³³.

DŁUŻSZE WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Nabożeństwem czterdziestogodzinnym było nazywane wystawienie Najświętszego Sakramentu trwające 40 godzin albo 3 dni z przerwami nocnymi. Nabożeństwo zostało zapoczątkowane jeszcze przed 1214 r. przez bractwo biczowników z Zary (obecnie Zadar w Dalmacji). Członkowie bractwa adorowali Najświętszy Sakrament, umieszczony w Bożym Grobie, od Wielkiego Czwartku do południa Wielkiej Soboty. Czterdziestogodzinną adoracją chcieli nawiązać do tradycji o czterdziestogodzinnym przebywaniu Ciała Jezusa Chrystusa w grobie³⁴. Trzeba tutaj zaznaczyć, że sama praktyka czuwania i modlitwy przy Bożym Grobie utrwaliła się już w wieku X, zwłaszcza wtedy, gdy do Grobu składano krzyż i konsekrowaną Hostię. Nabożeństwo czterdziestogodzinne rozpowszechniło się szczególnie w diecezji mediolańskiej i zostało zatwierdzone przez Karola Boromeusza na synodzie prowincjalnym w 1565 r. Papież Urban VIII w 1623 r. rozszerzył obowiązek jego odprawiania na cały Kościół. W Polsce nabożeństwo to przyjęło się najpierw w kościołach jezuickich, głównie dzięki staraniom o. Marcina Łaszcza SJ (w Wilnie – 1579, w Poznaniu i w Pułtusku – 1581). W większych miastach nabożeństwo czterdziestogodzinne urządzano w sposób ciągły, w poszczególnych kościołach danego miasta (tak było w Mediolanie i w Rzymie). W parafiach wiejskich urządzano je raz do roku, ale w niektórych diecezjach przestrzegano zasady, aby sukcesywnie przez cały rok nabożeństwa te odprawiane były w poszczególnych parafiach.

Nabożeństwo czterdziestogodzinne rozpoczynano Mszą wotywną wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu, w czasie której głoszone było tematyczne kazanie. Po Mszy Świętej miała miejsce procesja teoforyczna w kościele, a po niej stawiano monstrancję na tronie i odmawiano odpowiednie modlitwy. Całe nabożeństwo kończono Mszą świętą, procesją i błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Po Soborze Watykańskim II w Instrukcji *O kulcie Tajemnicy Eucharystycznej*³⁵ oraz w *Rytuale Rzymskim*

³³ W. S c h e n k. *Czterdziestogodzinne Nabożeństwo*. W: Encyklopedia Katolicka. T. 3. Lublin 1979 kol. 923. Por. S. H o ł d o k. *Czterdziestogodzinne nabożeństwo wczoraj i dzisiaj*. W: *Łądzkie Sympozja Liturgiczne II*. Red. A. Durak. Kraków 2000 s. 181-189; A. P o d l e ś. *Dzieje czterdziestogodzinnego nabożeństwa w Polsce*. W: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*. Red. W. Schenk. Lublin 1982 s. 253-284.

³⁴ Św. A u g u s t y n. *De Trinitate* IV 6. PL. 42,920: „Ab hora mortis usque ad diluculum resurrectionis horae sunt quadraginta...”.

³⁵ AAS 59:1967 s. 539-573.

z 1973 r. tylko ogólnie określono stosowność (przez stwierdzenie: „zaleca się”) corocznego i dłuższego wystawienia Najświętszego Sakramentu³⁶, rezygnując z nazwy „czterdziestogodzinne nabożeństwo”. Nie odprawia się już także Mszy Świętej podczas trwającego wystawienia Najświętszego Sakramentu.

WIECZYSTA ADORACJA³⁷

Pragnienie nieustannego „oglądania Hostii” i adorowania Najświętszego Emmanuela dało początek kolejnemu przejawowi celebracji kultu Eucharystii – „wieczystej adoracji”. Jest to nieprzerwanie trwająca cześć wystawionego Najświętszego Sakramentu, oddawana przez jednostki lub wspólnoty religijne, parafialne lub zakonne. Ta pobożna praktyka przyszła do Rzymu z Mediolanu. W 1548 r. przeniósł ją św. Filip Nereusz. W katedrze mediolańskiej w latach dwudziestych XVI wieku odprawiano nabożeństwa błagalne przed wystawionym Najświętszym Sakramentem podczas wojny Franciszka I z Karolem V. Z kolei papież Klemens VIII, bullą *Graves et diuturnae* (25 XI 1592 r.) wprowadził wieczystą adorację we wszystkich kościołach rzymskich. Dla podtrzymywania wieczystej adoracji powstały specjalne zgromadzenia zakonne, np. Adoratorki³⁸ czy Bractwa Najświętszego Sakramentu³⁹. Obecnie wieczyste adoracje są praktykowane w kościołach miejskich, gdzie dla nieustannej adoracji Najświętszego Sakramentu są wydzielone specjalne kaplice adoracji.

GODZINA ŚWIĘTA⁴⁰

W pierwszy czwartek miesiąca organizowano specjalne nabożeństwo ku czci Serca Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, nazywane Godziną Świętą. Miało ono związek z objawieniami św. Marii Małgorzaty Alacoque (1674) w Paray-le-Monial, w których Chrystus prosił ją, aby

³⁶ KŚKE nr 62: „Zaleca się, by w kościołach i kaplicach, w których stale przechowuje się Najświętszy Sakrament, odbywało się co roku uroczyste jego wystawienie trwające dłuższy czas, choćby z przerwami, by miejscowa wspólnota mogła gorliwiej rozważać i adorować tę tajemnicę”.

³⁷ W. S c h e n k. *Adoracja wieczysta*. W: *Encyklopedia Katolicka* t. 1 kol. 104-105.

³⁸ J. B a r, H. W o j t y s k a. *Adoratorki*. W: *Encyklopedia Katolicka* t. 1 kol. 105-107.

³⁹ W. M a l e j, T. W i d e ł k a. *Bractwa*. W: *Encyklopedia Katolicka* t. 1 kol. 102-104.

⁴⁰ Cz. D r a ż e k. *Godzina Święta*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 5. Lublin 1989 kol. 1237-1238.

w każdą noc z czwartku na piątek, jedną godzinę przed północą, rozważała Jego mękę w Ogrodzie Oliwnym. W ten sposób miała wyjednać Boże miłosierdzie dla grzeszników i „złagodzić gorycz”, której doznał z powodu opuszczenia Go przez Apostołów (por. Mt 26, 40).

Początkowo nabożeństwo to było praktyką prywatną, ale później przyjęło się w całym Kościele⁴¹. Wielką rolę w rozpropagowaniu Godziny Świętej odegrało Arcybractwo Godziny Świętej (założone w 1829 r. przez R. Debrosse'a, a zatwierdzone przez papieża Piusa VIII)⁴², a także Apostolstwo Modlitwy.

Godzina Święta ma prostą strukturę, na którą składają się: rozważania o tematyce eucharystycznej i pasyjnej, akty wiary, nadziei, miłości, uwielbienia, prześlągania, wynagrodzenia oraz pieśni o Najświętszym Sakramencie.

Istota Godziny Świętej została określona dekretem Penitencjarii Apostolskiej z 21 marca 1933 r. Zapisano tam, że nabożeństwo to stanowi rodzaj modlitw, których celem jest przypomnienie wiernym męki i śmierci Chrystusa, pobudzenie ich do oddania czci Jego miłości oraz zadośćuczynienie i wynagrodzenie za swoje i cudze grzechy⁴³. Nabożeństwa Godziny Świętej są nadal odprawiane w wielu parafiach w pierwszy czwartek miesiąca, chociaż zmianie uległa forma i treść.

KONGRESY EUCHARYSTYCZNE

Ojczyzną Kongresów Eucharystycznych jest Francja, a ich inicjatorką osoba świecka, która przybrała habit zakonnicy – Emilia Tamisier. Pobożność skoncentrowana na Eucharystii skłoniła ją do organizowania uroczystości, które miały prowadzić do rozbudzenia czci Najświętszego Sakramentu, a w konsekwencji do odnowy życia duchowego chrześcijan. W ten sposób grupa osób uformowanych eucharystycznie przez siostrę Emilię doprowadziła w 1881 r. do otwarcia pierwszego Kongresu Eucharystycznego – działo się to w północnej Francji, w Lille.

⁴¹ Pius XI w encyklice *Miserentissimus Redemptor* z 1928 r., nazywając Godzinę Świętą praktyką miłości, wynagrodzenia i ekspiacji, zatwierdził ją dla wszystkich wiernych oraz wzbogacił licznymi odpustami. Papież Jan Paweł II w liście do wszystkich biskupów Kościoła *De sanctissimo sacramento Eucharistiae mysterio et cultu* (AAS 72:1980 s.113-148) wymienia Godzinę Świętą jako jedną z form pobożności eucharystycznej.

⁴² Papież Pius VIII (1829-1830) zatwierdził to Arcybractwo dla Francji, Belgii i Hiszpanii, a na cały Kościół rozciągnął je papież Grzegorz XVI (1831-1846).

⁴³ D r ą ż e k. *Godzina Święta* kol. 1237.

Duchowość Emilii Tamisier łączyła adorację Najświętszego Sakramentu ze Mszą Świętą, której adoracja była konsekwencją. Kongresy jednak zaczęły zacieśniać się jedynie do adoracji, pozostawiając Mszę świętą niejako na uboczu. Dopiero Kongres Eucharystyczny w Monachium w 1960 r. ukazał Mszę świętą jako centrum i źródło kultu Eucharystii. Odtąd wszystkie Kongresy, odbywające się zwykle co cztery lata, kontynuują ową prawdę. Obecnie używany rytuał: *Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów polskich* określa istotę Kongresów Eucharystycznych, udziela wskazań, jak należy je przygotować i przeprowadzić⁴⁴.

II. TEOLOGICZNO-PASTORALNE SPOJRZENIE NA CELEBRACJĘ KULTU EUCHARYSTII

Badania historyczne nad Eucharystią oraz orzeczenia Magisterium Ecclesiae upoważniają do wysunięcia wniosków teologicznych i pastoralnych. Pozwolą one określić cele przechowywania Eucharystii w kościołach, owoce, jakie przynosi adorowanie Najświętszego Sakramentu, związek kultu Najświętszego Sakramentu z Mszą Świętą, a także zobowiązania, jakie nakłada kult Eucharystii na tych, którzy oddają cześć Chrystusowi Eucharystycznemu.

CELE PRZECHOWYWANIA EUCHARYSTII W KOŚCIOŁACH

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pierwszym celem przechowywania Eucharystii był Wiatyk i Komunia Święta chorych oraz udzielanie Komunii Świętej poza Mszą Świętą, a następnym adoracja Świętych Postaci. Tak było na początku i tak samo orzekają odpowiednie dokumenty Kościoła w czasach obecnych⁴⁵. Umieszczenie w pierwszej kolejności Wiatyku nie jest degradacją adoracji. Stanowi jedynie wyraz szczególnej troski o człowieka umierającego, który stoi w obliczu ostatecznego spotkania z Chrystusem, Sędzią „żywych i umarłych” – tego spotkania, na którym ma miejsce

⁴⁴ Por. KŚKE nr 85-88.

⁴⁵ Instrukcja *Quam plurimum* (1 X 1949 r.) Kongregacji Sakramentów orzekła, że pierwszym celem przechowywania Eucharystii jest udzielanie Wiatyku, drugim natomiast jest udzielanie Komunii Świętej poza Mszą Świętą i adoracja. To samo powtarza *Instructio de cultu mysterii eucharistici* (25 V 1967, art. 49), a także dokument *De sacra communione et de cultu mysterii eucharistici extra Missam* (1973).

ostateczne opowiedzenie się za Chrystusem albo przeciwko Niemu. Wobec takich okoliczności wszystko powinno „ustąpić” i „zaczekać”, aby pomóc człowiekowi umierającemu. Jeżeli w sytuacji ostatecznej konieczności należy opuścić Mszę świętą, aby być z chorym potrzebującym pomocy, to czy nie należy tym bardziej zrezygnować z adoracji Chrystusa w kościele, aby adorować Go obecnego w człowieku umierającym, a wcześniej dać Go temu umierającemu? Dobrym życiem, które polegało między innymi na licznych spotkaniach się z Chrystusem zarówno w Eucharystii, jak i na celebracji kultu Najświętszego Sakramentu, zasługuje się na Wiatyk. U takiego chrześcijanina różne celebracje kultu Najświętszego Sakramentu wyprzedzały Wiatyk, który staje się swoistego rodzaju „nagroda” za te celebracje.

Potrzebę przechowywania Eucharystii w kościołach i kaplicach ukazuje Paweł VI w encyklice *Mysterium Fidei*: „Eucharystię przechowuje się w kościołach i kaplicach jako centrum duchowe wspólnoty zakonnej lub parafialnej, owszem, całego Kościoła i całej ludzkości, ponieważ pod zasłoną postaci kryje ona Chrystusa, niewidzialną Głowę Kościoła, Odkupiciela świata, cel serc wszystkich, «przez którego wszystko i my przez Niego» (1 Kor 8, 6)”⁴⁶.

OWOCE KULTU CHRYSYDUSA OBECNEGO W NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE

Na pytanie, jakie owoce rodzi kult Najświętszego Sakramentu, odpowiadał papież Paweł VI w encyklice *Mysterium Fidei*. Dokument wskazuje: „Eucharystia nadaje ludowi chrześcijańskiemu nieporównaną godność”⁴⁷. A dzieje się tak dlatego, że „Chrystus jest naprawdę Emmanuelem, czyli «Bogiem z nami», kiedy Eucharystię zachowuje się w kościołach i w kaplicach. Dniem i nocą bowiem jest pośród nas, mieszka w nas pełen łaski i prawdy (por. J 1, 14); buduje obyczaje, rozwija cnoty, umacnia słabych i wszystkich, którzy zbliżają się do Niego, pobudza do naśladowania, by na Jego przykładzie uczyli się być cichymi i pokornego serca oraz szukali nie siebie, lecz Boga”⁴⁸. Eucharystia pomaga więc człowiekowi w wewnętrznym rozwoju oraz naśladowaniu Boskiego Mistrza.

Dzięki Najświętszej Eucharystii, dzięki temu, że Bóg zamieszkał na Ziemi, człowiek staje się równy mieszkańcom Nieba. A Ziemia, „ojczyzna

⁴⁶ MFEwDK s. 30.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

ludzi” jest już nie tylko dziełem „Bożych rąk”, ale także „ojczyzną Boga”. Stąd uprzywilejowane miejsce Ziemi wśród wszystkich ciał kosmicznych. Naśladowanie Chrystusa, a szczególnie Jego cichości i pokory oraz życia poświęconego Bogu, to owoc jeszcze bardziej dostrzegalny, jaki daje kult Eucharystii. Człowiek, który już to osiągnął, staje się prawdziwym błogosławieństwem dla innych, gdyż wnosi do danej społeczności pokój i radość.

Encyklika Pawła VI wymienia jeszcze dodatkowe owoce celebracji kultu Najświętszego Sakramentu, które otrzyma każdy, kto odnosi się ze szczególnym nabożeństwem do świętej Eucharystii i Chrystusowi, kochającemu nas nieskończenie, stara się odpłacić ochotnie i wielkodusznie miłością. Człowiek taki „doświadcza i pojmuje z wielką duchową rozkoszą i pożytkiem, jak cenne jest życie ukryte z Chrystusem w Bogu (por. Kol 3, 3) i jaką wartość przedstawiają rozmowy nawiązane z Chrystusem, nad które nie ma nic słodsze na ziemi i nic skuteczniej nie dopomaga do postępowania na drogach świętości”⁴⁹.

„Życie ukryte z Chrystusem w Bogu” – to ewangeliczny skarb, który dla wielu ludzi jest ciągle „ukryty w roli” (Mt 13, 44). Potrzebna jest szczególna celebracja kultu Najświętszej Eucharystii, aby ten skarb odkryć i docenić jego wartość. Podobnie też dopiero celebracja kultu Eucharystii ukazuje prawdziwą wartość modlitwy – „rozmów nawiązanych z Chrystusem”.

ZWIĄZEK KULTU EUCHARYSTII Z MSZĄ ŚWIĘTĄ

„Optima pars” wszystkich dokumentów posoborowych na temat Eucharystii i Jej kultu poza Mszą Świętą zasadza się na ukazaniu istniejącego istotnego związku między nimi. Kultu Eucharystii poza Mszą Świętą nie da się ująć w oderwaniu od Mszy Świętej. Jezusowe „bierzcie i jedzcie” (Mt 26, 26), powtarzane nieustannie we Mszy Świętej, nie wyklucza adoracji Boga, który został z nami (Emmanuel). Wprost przeciwnie, wiele czasu trzeba spędzić na „eucharystycznych rozmowach z Chrystusem”, aby w końcu doszło do spotkania z Bogiem, spotkania najbardziej intymnego i intensywnego, jakim jest Komunia święta w ramach Mszy Świętej. Ponadto każdy, kto oddaje cześć Chrystusowi obecnemu w Najświętszym Sakramencie, musi pamiętać, „że źródłem tej obecności jest Ofiara, a obecność ta zmierza do Komunii świętej sakramentalnej i duchowej”⁵⁰. Dokument mocno podkreśla

⁴⁹ Tamże, s. 30.

⁵⁰ KŚKE nr 56.

i wskazuje, że wierni „przez taką modlitwę przed Chrystusem Panem obecnym w Najświętszym Sakramencie przedłużają zjednoczenie z Nim, które osiągnęli w Komunii Świętej, i odnawiają przymierze, pobudzające ich do zachowywania w życiu i w obyczajach tego, co przez wiarę i sakrament otrzymali w sprawowaniu Eucharystii”⁵¹.

Ścisły związek celebracji kultu Eucharystii z Mszą Świętą wyrażają również pewne znaki liturgiczne: konsekrowanie Hostii przeznaczonej do adoracji czy procesji eucharystycznej na Mszy Świętej, która ją poprzedza; wystawianie Najświętszego Sakramentu na ołtarzu, na którym sprawowana była Najświętsza Ofiara; wystawianie Najświętszego Sakramentu nie tylko w monstrancji, ale także w puszce (komunijnej).

Chrystusowi Panu obecnemu w Najświętszym Sakramencie należy się najwyższy kult uwielbienia (*cultus latriae*). Wierni powinni mieć umożliwiony dostęp do Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, co postuluje otwieranie kościołów i kaplic przynajmniej na kilka godzin w ciągu dnia⁵².

ZOBOWIĄZANIA PŁYNĄCE Z CELEBRACJI KULTU EUCHARYSTII

Wszyscy, którzy kochają Chrystusa obecnego w Najświętszej Eucharystii, powinni „ukochać sprawę Kościoła jako swoją własną, bezustannie zanosić modły do Boga, samych siebie składać Panu jako ofiarę przyjemną za pokój i jedność Kościoła: by wszystkie dzieci Kościoła były jedno i by to samo myślały, by między nimi schizm nie było, lecz by były doskonałe w jednym duchu i jednym zadaniu, jak to nakazuje Apostoł (por. 1 Kor 1, 10); by ci wszyscy, którzy nie są jeszcze związani doskonałą łącznością z Kościołem katolickim, jako od niego odłączeni, ale których zdobi imię chrześcijańskie i tym imieniem się chlubią, jak najprędzej doszli, z pomocą łaski Bożej do radowania się z nami tą jednością wiary i łączności, która z woli Chrystusa ma cechować Jego uczniów”⁵³. To podstawowe zobowiązanie płynące z kultu Eucharystii. Nie można zatem ograniczyć roli kultu jedynie do okazywania współczucia Chrystusowi – „więźniowi Miłości” zamkniętemu w tabernakulum. Miłość Eucharystii ma prowadzić człowieka do coraz głębszej i pełniejszej miłości Kościoła, do troski o jedność wszystkich chrze-

⁵¹ KŚKE nr 57.

⁵² Por. KŚKE nr 8.

⁵³ MFEwDK s. 30-31.

ścijan. Przekracza ona granice ludzkiego serca, ogarniając nie tylko osoby bliskie, znane, drogie, spotkane, ale również włączając się w realizację Testamentu Chrystusa (por. J 17, 20-21), dotykając ludzi i narody, do których nie dotarła jeszcze Dobra Nowina o zbawieniu.

III. ZAKOŃCZENIE

W encyklice *Ecclesia de Eucharistia* papież Jan Paweł II zachęcał wiernych do adoracji Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. W sposób zdecydowany przypomniał: „Kult, jakim otoczona jest Eucharystia poza Mszą świętą, ma nieocenioną wartość w życiu Kościoła. Jest on ściśle związany ze sprawowaniem Ofiary eucharystycznej. Obecność Chrystusa pod świętymi postaciami, które są zachowane po Mszy świętej – obecność, która trwa, dopóki istnieją postaci chleba i wina – wywodzi się ze sprawowania Ofiary i służy Komunii sakramentalnej i duchowej”⁵⁴. Stąd też pozostaje ciągle aktualne przypominanie i zachęcanie wiernych do korzystania z różnych form kultu Najświętszej Eucharystii. Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu zagadnienia wychodzą naprzeciw tym zapotrzebowaniom, albowiem bogactwo form kultu Eucharystii ma prowadzić człowieka do modlitwy, która winna być znakiem rozpoznawczym każdego chrześcijanina. Pięknie byłoby widzieć wiernych gromadzących się wokół Jezusa obecnego w Eucharystii, by – jak pisał Jan Paweł II – „zatrzymać się z Nim i jak umiłowany Uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13, 25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca”⁵⁵. W świecie naznaczonym ciągłym pośpiechem i brakiem czasu zachodzi wręcz potrzeba zatrzymania i wyciszenia. Bogactwo różnych form kultu Eucharystii w doskonały sposób wychodzi naprzeciw tym zapotrzebowaniom.

BIBLIOGRAFIA

- Bar J., Wojtyśka H.: Adorki. W: Encyklopedia Katolicka. T. 1. Lublin 1973 kol. 105-107.
Benedykt XVI: Adhortacja apostolska *Sacramentum Caritatis*. O Eucharystii, źródle i szyć-
cie życia i misji Kościoła. Watykan 2007.

⁵⁴ Jan Paweł II. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Kraków 2003 nr 25.

⁵⁵ Tamże.

- Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Poznań 2002.
- Drażek Cz.: Godzina Święta. W: Encyklopedia Katolicka. T. 5. Lublin 1989 kol. 1237-1238.
- Głowa W.: Liturgia źródłem i miejscem przepowiadania. Przemyśl 1999.
- Eucharystia: Msza święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą. Przemyśl 1997.
- Grzeskowiak J.: Do końca ich umiłował. Liturgia Eucharystii. Katowice 1987.
- Hłodok S.: Czterdziestogodzinne nabożeństwo wczoraj i dzisiaj. W: Łądzkie Sympozja Liturgiczne II. Red. A. Durak. Kraków 2000 s. 181-189.
- Instrukcja Kongregacji Obrzędów *Eucharisticum Mysterium*. W: To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła. Oprac. J. Miazek. Warszawa 1987.
- Jan Paweł II. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Kraków 2003.
- Komunia Święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą Świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich. Katowice 1985.
- Małej W., Widełka T.: Bractwa. W: Encyklopedia Katolicka. T. 1. Lublin 1973 kol. 102-104.
- Mszał księgą życia chrześcijańskiego. Red. B. Nadolski. Poznań 1986.
- Paweł VI: Encyklika *Mysterium Fidei*. W: To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła. Oprac. J. Miazek. Warszawa 1987.
- Schenk W.: Czterdziestogodzinne Nabożeństwo W: Encyklopedia Katolicka. T. 3. Lublin 1979 kol. 923.
- Adoracja wieczysta. W: Encyklopedia Katolicka. T. 1. Lublin 1973 kol. 104-105.
- Zalewski Z.: Boże Ciało. W: Encyklopedia Katolicka. T. 2. Lublin 1976 kol. 861-862.

THE CULT OF THE HOLY EUCHARIST

Summary

The Catechism of the Catholic Church shows with deep conviction that the Eucharist is “the source and summit of the Christian life.” (CCC 1324). Hence it is necessary to constantly remind its meaning for the growth of the congregation’s faith and devoutness. The different forms of the cult of the Holy Eucharist have the task of explaining its significance and stimulate one to actively and consciously participate both in the Holy Mass that is being celebrated, and in other forms of celebration of the cult of the Eucharist. The cult of the Eucharist is supposed to lead the faithful to taking care of the whole Church.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Eucharystia, kult Najświętszej Eucharystii, wieczysta adoracja, Godzina Święta, wystawienie Najświętszego Sakramentu, czterdziestogodzinne nabożeństwo, Kongresy Eucharystyczne, Wiatyk, procesje teoforyczne, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Key words: Eucharist, cult of the Holy Eucharist, eternal adoration, Holy Hour, exposition of the Holy Sacrament, forty-hour service, Eucharistic Congresses, viaticum, theophoric processions, blessing with the Holy Sacrament.